

II. RECENZJE I NOTY

DOROTA ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK, ALICJA SZTYLKO, *Polskie lalki celulooidowe*, Wydawnictwo Chronicon, Wrocław 2022, ss. 274

Dla większości dorosłych zabawki są mniej lub bardziej odległym, mniej lub bardziej zapomnianym wspomnieniem czasów dzieciństwa – okresu zabaw i gier. Każdy z nas miał jakąś swoją ulubioną zabawkę, która przynosiła go do drugiej rzeczywistości – świata zabawy. Jednak nie każdy o niej pamięta. Niewiele dorosłych ma zachowane zabawki, a tylko niektórzy nadal o nie dbają, kolekcjonują je, nadając im w ten sposób „drugie życie”.

Takimi właśnie dorosłymi, dla których lalki są ważnym atrybutem ich – także dorosłego – życia są Autorki książki, zatytułowanej *Polskie lalki celulooidowe* – Dorota Żołądź-Strzelczyk i Alicja Sztylko. Obie Panie nie tylko mogą poszczycić się, znacznymi ilościowo i jakościowo, prywatnymi kolekcjami, ale także pasjonują się historią lalek celulooidowych oraz – co (bez)cenne w perspektywie recenzowanej książki – nadają im „życie po życiu”, pozwalając trwać, choć nieco w zmienionej roli. Z tych fascynacji narodził się wspólny naukowy projekt, efektem którego jest pierwsza na polskim rynku książka poświęcona historii rodzimych lalek celulooidowych. W narodowej historiografii można znaleźć tylko rozproszone opracowania dotyczące produkcji lalek, brakuje natomiast syntezy odnoszącej się do dziejów polskich lalek, w tym także celulooidowych.

Recenzowana pozycja wpisuje się w naukowe zainteresowania Doroty Żołądź-Strzelczyk, kierowniczkii Zakładu Historii Wychowania na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, pionierki rodzimych badań nad dzieckiem i dzieciństwem, w tym także dziecięcych zabawek. Książka niniejsza nie tylko swoją problematyką, ale także sposobem jej opracowania wpisuje się we współcześnie aktualny nurt badań naukowych – biografii rzeczy¹.

Prezentowana monografia, zarówno w zewnętrznym wyglądzie, jak również szacie ilustracyjnej i swojej konstrukcji, nawiązuje do wcześniejszych książek o tematyce zabawek dziecięcych², składając się z trzech kompatybilnych części.

¹ Por. *Zabawka przedmiot ludyczny i obiekt kolekcjonerski*, red. K. Kabacińska-Luczak, D. Żołądź-Strzelczyk, Poznań 2016.

² Por. m.in.: D. Żołądź-Strzelczyk, I. Gomułka, K. Kabacińska-Luczak, M. Nawrot-Borowska, *Dzieje zabawek dziecięcych na ziemiach polskich do końca XIX wieku*, Wrocław 2016; *Dawne i współczesne zabawki dziecięce*, red. D. Żołądź-Strzelczyk, K. Kabacińska, Poznań 2010.

W pierwszej Autorki zaprosiły czytelnika do odkrywania zachwytu nad lalkami, prezentując dzieje produkcji lalek celuloidowych. Scharakteryzowały, odwołując się do licznie reprezentowanej obcojęzycznej literatury przedmiotu, celuloid jako pierwsze tworzywo sztuczne oraz ukazały początki produkcji i konstrukcji lalek celuloidowych. Ważne jest pokazanie przykładowych technik tworzenia i łączenia poszczególnych elementów składowych postaci lalek.

Część druga została poświęcona polskim lalkom celuloidowym. Dorota Żołądź-Strzelczyk i Alicja Szytliko w układzie problemowo-chronologicznym zaprezentowały nie tylko rozwój samych zakładów, w których były produkowane lalki, ale przede wszystkim sam proces ich fabrykacji w najważniejszych polskich ośrodkach – kaliskim i częstochowskim. Co cenne dla czytelnika, Autorki poprzedziły analizę produkcji w poszczególnych ośrodkach pewnego rodzaju wprowadzeniami, w których omówiły systematykę, podobieństwa i cechy charakterystyczne produkowanych tam lalek. Zabieg ten jest kompatybilny z przyjętą kompozycją pracy i pozwala na lepszą orientację wśród analizowanych modeli lalek. W dalszej narracji Autorki drobiazgowo scharakteryzowały poszczególne wzorce celuloidowych lalek, odwołując się zarówno do egzemplifikacji na historycznych ilustracjach (np. s. 89, 104 i in.) bądź źródłach pisanych (np. znaków towarowych), jak też współcześnie zachowanych i odrestaurowanych materialnych przykładach.

W ostatniej części książki zostały przedstawione informacje o lalkach produkowanych w mniej znanych zakładach, między innymi w: Wytwórni Zabawek Artystycznych „Bambino”, Spółdzielni Pracy „Miś”, Jarkowickich Zakładach Zabawkarskich, Zakładach Chemicznych „Pronit”. Identyfikacja i odpowiednie ich przyporządkowanie świadczą o erudycji Auterek nie tylko z zakresu produkcji lalek, ale także kultury materialnej.

Niewątpliwie cel, jakim było odtworzenie dziejów produkcji polskich lalek celuloidowych, został w pełni zrealizowany. Uzasadnienie motywów podjęcia tematu przez Autorki, przede wszystkim poznawczych – eksploracji problemu do tej pory incydentalnie podjętego przez polskich badaczy – jest zasadne.

Warta podkreślenia jest eksploracja różnorodnych, nierzadko rozproszonych, źródeł pisanych (archiwalia, cenniki, katalogi, czasopiśmiennictwo, księgi adresowe, materiały pochodzące z „Wiadomości Urzędu Patentowego”) oraz, nieczęsto wykorzystywanych w rozpoznanej literaturze przedmiotu, źródeł materialnych – zachowanych lalek pochodzących z kolekcji prywatnych i muzealnych. Jest to tym bardziej istotne, że celuloid stanowi materiał dość nietrwały i łatwo ulega uszkodzeniom, o czym Autorki napisały (s. 45 i n.). Każdy więc ocalały i odnaleziony egzemplarz jest (bez)cenny. W kontekście omawianych materiałów źródłowych na uwagę zasługuje wzorcowo przygotowana bibliografia, uwzględniająca wszystkie rodzaje źródeł.

Bez wątpienia, dodatkowym walorem pracy jest piękny w formie i bogaty jakościowo materiał ilustracyjny, przedstawiający zarówno modele lalek, jak i poszczególne ich części (np. s. 37 in.), który wzbogaca poznawczo recenzowaną pozycję. Należy dodać, że wiele z prezentowanych polskich lalek celuloidowych

pochodzi z kolekcji Autorek, a prywatne zbiory Doroty Żołądź-Strzelczyk są jednymi z najbardziej jednorodnych zbiorów polskich lalek celuloidowych w Polsce.

Podsumowując, recenzowana monografia stanowi *vademecum* wiedzy o dziejach polskich lalek celuloidowych. Zachwyci się nią zarówno kolekcjoner, dostrzegający prezentowane rzadkie modele lalek, jak i badacz dziejów kultury materialnej, który odnajdzie przykłady różnego wytwórstwa celuloidowych lalek. Dla wielu czytelników zaprezentowany świat lalek nie tylko przywróci pamięć dzieciństwa, ale także wzbudzi refleksje nad znaczeniem zabawki w życiu człowieka.

Polskie lalki celuloidowe wpisują się w badania nad historią życia codziennego i mają charakter opracowania interdyscyplinarnego (szczególnie w odniesieniu do badań nad kulturą materialną). Wydaje się, że cichymi „współautorkami” tej monografii są same lalki, zarówno te w rękach dzieci – przedmioty zabawy (na źródłach ikonograficznych), jak i będące eksponatami w kolekcjach prywatnych oraz muzealnych. Zapewne, gdyby Marek Grechuta mógł obejrzeć prezentowane modele polskich lalek celuloidowych, zaśpiewałby dla nich: „Chciałbym oczu Twoich chmurność ocalić od zapomnienia”.

Katarzyna Kabacińska-Łuczak

ORCID 0000-0001-8098-3403